



Sygn. akt SNO 42/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...], oraz  
sędziego - przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa i sędziego -  
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2014 r.,

sprawy **A. G.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa  
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 14 kwietnia 2014 r.,

**utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, a kosztami  
postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r., po rozpoznaniu sprawy A. G., sędziego Sądu Rejonowego w [...], obwinionego o to, że jako referent spraw karnych Wydziału Karnego Sądu Rejonowego dopuścił się przewinienia służbowego, stanowiącego przewinienie dyscyplinarne z art. 107 § 1 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegającego na tym, że:

- a) w okresie od dnia 26 maja 2011 r. do dnia 9 lipca 2012 r. nie sporządził wyroków wydanych w 27 sprawach, przy czym, także pomimo przedłużenia przez prezesa Sądu terminu do sporządzenia uzasadnienia, zwłoka wynosiła w poszczególnych sprawach ponad 1 miesiąc (14 spraw), ponad 2 miesiące (2 sprawy), ponad 3 miesiące (4 sprawy), ponad 4 miesiące (4 sprawy), ponad 5 miesięcy (2 sprawy) i 6 miesięcy (1 sprawa);
  - b) w sprawie II K .../07, w której 29 marca 2007 r. został wydany wyrok łączny wymierzający karę łączną 2 lata 4 miesiące, skierowany do wykonania po stwierdzeniu prawomocności dnia 6 lipca 2007 r., przez 4 lata nie reagował na zgłaszające wątpliwości pismo z dnia 19 lipca 2007 r. Dyrektora Zakładu Karnego, a skarga oskarżonego na przewlekłość postępowania została uznana za zasadną postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 8 października 2011 r. i przyznano oskarżonemu 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia;
  - c) w sprawie II K .../12 dopuścił się przewlekłości postępowania, a skarga oskarżonego została uznana za zasadną postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 11 lipca 2012 r. i przyznano oskarżonemu 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia;
  - d) w 43 sprawach spowodował bezczynność postępowania wynoszącą od ponad 2 miesięcy do 2 lat i 9 miesięcy;
  - e) w 3 sprawach o wykroczenie spowodował przedawnienie karania;
  - f) w 14 sprawach "W" podejmował czynności z wielomiesięcznym opóźnieniem (od 4 do 20 miesięcy);
  - g) pod wpływem kontroli przeprowadzonej przez wizytatora w dniu 11 lipca 2012 r. wyznaczył następnego dnia terminy rozpraw w dniach 24 kwietnia 2012 r., 30 kwietnia 2012 r., 11 maja 2012 r., 16 maja 2012 r. i 17 maja 2012 r.
- uznał A. G. za winnego opisanych czynów i wymierzył mu karę nagany oraz obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił w szczególności, że obwiniony

po ukończeniu aplikacji sadowej i zdaniu egzaminu sędziowskiego pracował w latach 2001-2004 jako asesor w Sądzie Rejonowym w [...], a od 22 września 2004 r. do chwili obecnej pełni funkcję sędziego Sądu Rejonowego w [...]. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny prawomocnym wyrokiem z dnia 20 czerwca 2011 r., wymierzył A. G. karę nagany za przewinienie służbowe określone w art. 107 § 1 u.s.p., przy czym część zachowań obwinionego miała podobny charakter do uchybień opisanych w niniejszej sprawie (zwłoka w sporządzaniu uzasadnień wyroków).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął, że sprawstwo i wina obwinionego w zakresie postawionego zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego nie budzą wątpliwości, a opisane uchybienia nie znajdują żadnego usprawiedliwienia. Problemy ze sprawnością postępowania nie wynikają z jakichkolwiek właściwości osobistych obwinionego, który jest sędzią z dużym doświadczeniem zawodowym i należyłą wiedzą merytoryczną. Obciążenie obwinionego pracą nie odbiegało w okresie objętym rozpoznaniem od obciążenia innych sędziów. Obwinionego nie tłumaczą dotyczące go okoliczności osobiste, związane w szczególności z budową domu.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że odpowiednią dla obwinionego karą dyscyplinarną jest kara nagany. Mimo bowiem wielości zachowań obwinionego, jedynie w kilku przypadkach miały one wymierne skutki (2 uwzględnione skargi na przewlekłość postępowania, 3 przypadki doprowadzenia do przedawnienia karalności wykroczenia). Przyczyną popełnienia przewinień nie było lekceważące nastawienie sędziego do pełnionych obowiązków, lecz względy natury osobistej, które, chociaż nie mogą go ekskulpować, zmniejszają stopień jego winy. Obwiniony obecnie nie ma zaległości. Opisana w stanie faktycznym sytuacja miała więc charakter przejściowy. Poza tym obwiniony przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, które przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Minister Sprawiedliwości i Krajowa Rada Sądownictwa wnieśli odwołania od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, zaskarżając powyższy wyrok na niekorzyść obwinionego A. G., zarzucając temu wyrokowi, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., rażącą niewspółmierność wymierzonej

obwinionemu kary oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.).

Po wysłuchaniu przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa, którzy poparli wnioski zamieszczone w odwołaniu oraz zastępcy rzecznika dyscyplinarnego i obwinionego, którzy wnieśli o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W obu odwołaniach eksponuje się okoliczność, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 czerwca 2011 r., sędzieja A. G. został skazany na karę nagany za analogiczne przewinienie służbowe, tj. polegające na nieterminowym sporządzaniu uzasadnień orzeczeń. Podkreśla się też, że z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby Sąd brał tę okoliczność pod uwagę przy wymiarze kary. Z taką argumentacją nie można jednak się zgodzić. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie bowiem wynika, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny brał pod uwagę uprzednią karalność obwinionego, mianowicie wymierzenie mu kary dyscyplinarnej nagany za podobne czyny do obecnie zarzucanych. Okoliczność, że uprzednio sędziemu A. G. wymierzono karę dyscyplinarną nagany, oczywiście zaś nie oznacza, że obecnie powinna być wymierzona mu kara surowsza, mianowicie przeniesienie na inne miejsce służbowe. Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny wskazał w wyroku z dnia 19 października 2007 r., SNO 70/07 (OSND 2007, poz. 83), że kara przeniesienia na inne miejsce służbowe jest karą dotkliwą i surową, która powinna być wymierzona w wypadku niezwykle rażących zaniedbań obowiązków godzących w autorytet wymiaru sprawiedliwości, wtedy gdy przez wymierzenie jej należy uczynić zadość wymaganiom prewencji ogólnej. Taka kara nie tylko raziłaby swoją surowością, ale byłaby też niecelowa z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości. Jak wiadomo, oznacza ona czasową rozłąkę obwinionego z rodziną, dojazdy itp. Tego rodzaju stan rzeczy pogarsza sytuację rodzinną i osobistą obwinionego, pogłębiając w sposób nieuzasadniony stres sytuacyjny.

Nie można się zgodzić z Ministrem Sprawiedliwości, którego zdaniem Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę fakt prowadzenia przez sędziego budowy domu w okresie objętym zarzutem. Minister Sprawiedliwości podkreślił wprawdzie w odwołaniu, że takie twierdzenie jest oparte na domniemaniu, jednakże nie odpowiada ono ustaleniom i ocenom Sądu, który wyraźnie

przyjął, iż obwinionego nie tłumaczą dotyczące go okoliczności osobiste, związane w szczególności z budową domu. Z ustaleń faktycznych wynika, że zaangażowanie osobiste obwinionego w budowę domu było główną przyczyną zarzucanej mu beczynności i przewlekłości, co zresztą przyznał on wyraźnie w postępowaniu przed Sądem Najwyższym - Sądem Dyscyplinarnym. Po zakończeniu budowy sytuacja zmieniła się o tyle, że obecnie sędzia A. G. nie ma już zaległości w prowadzonych przez siebie sprawach. W tym sensie można się zgodzić z Sądem Apelacyjnym - Sądem Dyscyplinarnym, że opisana w stanie faktycznym sprawy sytuacja miała charakter przejściowy.

Przeciwko wymierzeniu obwinionemu bardziej surowej kary przemawiają też bardzo dobre opinie o nim, znajdujące się w aktach sprawy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji.